Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 4000 Mk
Z odnoszeniem do domu 5000 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową 6000 Mk.
Zagranicą 12000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 200 Mk

CENA 200 MK.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz non. lub jego miejsce na str. 1.2.3. m. 450., w tekści m. 350
Nekrologi 450 mk. zwyczajne 300 mk

Adres Redakcji i Administracji
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 9
Otwarta od 9—12 i od 2—6 po po

№ 37 (7373) Piątek, dnia 16 Lutego 1923 r Rok XXXI

TELEGRAMY.

Bojkot francuzów.

WIEDEN (AW.) 15. Jak donosi „Neue Freie Presse“ z Gelsenkirchen, generał Fournir wobec bojkotu Francuzów przez restauratorów i kupców zagroził burmistrzowi rozmaitemi zarządzeniami przymusowemi. Jeśli kupcy nadal nie będą sprzedawać towaru Francuzom to zarządzi się zamknięcie tych sklepów.

Zmiana polityki niemieckiej.

ŁONDYN (AW.) 15. „Daily Telegraph“ otrzymała od swego korespondenta berlińskiego następujące obserwacje nastrojów polityczn. w Niemczech.

Dotychczasowa polityka Niemiec zasadniczo była przeciwna traktatowi Wersalskiemu, szczególniej jego klauzulom dotyczącym zachodnich granic Polski. W tym celu rząd niemiecki zabiegał o jaknajserdeczniejsze stosunki z Rosją Sow., aby Polskę utrzymać w ciągłej groźbie wobec skoolidowania obu jej sąsiadów. Obecnie istnieje jednak cały szereg danych, że rząd niemiecki zmienił swoją taktykę wschodnią sankcji francuskich. Rząd usiłuje pozyskać przychylne stanowisko Polski, rozumiejąc, że możność odzyskania Poznania i Pomorza przeciągnie się napewno dłużej aniżeli przypuszczano w Niemczech dotychczas.

Zjazd Sokołów.

WARSZAWA (AW.) 15. W niedzielę 18-go bm. odbędzie się w Warszawie pierwszy doroczny zjazd sokolstwa polskiego. Rano odbędą się obrady nad uregulowaniem kwestji organizacyjnych, wierzorem zaś odbędzie się popis gimnastyczny.

Z giełdy berlińskiej.

BERLIN (AW.) 15. Giełda efektów miała 14 bm. czarny dzień. Kursy akcji spadły nawet o 40 tysięcy procent. Kupcy którzy zakupili towar przy kursie dolara 40.000 a kalkulowali po 60.000 i więcej, widzą przed sobą dzisiaj ruinę jeżeli dolar się nie podniesie. Krążą pogłoski, że akcja banku Rzeszy jest spowodowana przez wielki przemysł niemiecki, który na koszt państwa za tanie pieniądze chce zakupić surowiec.

W ten sposób państwo ogołocone ze swoich ostatnich zapasów straciłoby na dłuższą metę zdolność płatniczą, a przemysł przejąwszy te zapasy będzie miał możność dowolnych pertraktacji z przemysłem zagranicznym, choćby nawet francuskim. W ten sposób też całe zagadnienie Ruhry zostałoby przesunięte na drogę negocjacji między prywatnymi kapitalistami. Tego rodzaju zakulisowe machinacje są też wytłumaczone stanowiskiem robotników, którzy w ostatnim czasie coraz bardziej i częściej przestrzegają rząd przed rozwiązaniem problemu Ruhry z punktu widzenia interesów kapitalistycznych.

Polityka Turcji

ŁONDYN (AW.) 15. „Morning Post“ w artykule pod tytułem: „Lekcja Lozańska“ pisze: Wszelkie szanse pokojowego załatwienia sprawy na wschodzie dziś spoczywają w rękach Turków. Taki wniosek można wyciągnąć z oświadczenia lorda Curzona. Pismo podkreśla, że polityka Ismeta-Paszy w Angorze jest polityką Abdul-Hamida w Konstantynopolu, Lenina w Moskwie i d-ra Cuno w Berlinie, mianowicie polityka wywołania nieporozumienia pomiędzy sprzymierzonymi. Jeżeli cywilizacja Europy ma być uratowana, to należy położyć kres polityce tego rodzaju. Jedyną drogą rekonstrukcji Europy jest porozumienie pomiędzy gabinetami Londynu i Paryża, Alternatywą dla mężów stanu Europy jest albo wznowienie Ententy Cordiale, albo nowa wojna, europejska. Usługa jaką oddał Ismet Pasza jest ta, że wskazał on te alternatywy. Mężowie stanu wobec tego powinni szybko uczynić wybór.

Zebranie Sokoła.

WARSZAWA (AW.) 15. Dnia 12 bm. odbyło się zebranie Zarządu Warszawskiego gniazda Towarzystwa Sokół. Na porządku dziennym sprawy dotyczące uregulowania ćwiczeń gimnastycznych oraz przyjęcia nowych członków.

Tow. Sokół projektuje urządzenie międzydzielnicowego zjazdu w Cieszynie. Zjazd ten byłby zarazem wielkim przeglądem wszystkich gniazd sokolich oraz przeglądem wyrobienia fizycznego wszystkich dzielnic.

Dn. 11 bm. odbyło się walne zebranie okręgu warszawskiego Tow. Sokół, na którem przedstawiono sprawozdanie z działalności poszczególnych gniazd. Przedyskutowano również sprawę wychowania fizycznego, oraz przeprowadzono częściowe wybory do zarządu. W b. m. odbędą się walne zebrania we wszystkich okręgach Sokolich Rzeczypospolitej.

Ogólny przegląd drużyn sokolich okręgu warszawskiego projektowany jest w dniu 3 maja Obecnie dyskutuje się nad programem ćwiczeń które mają być wykonane podczas przeglądu.

Okupacja Ruhry.

PARYZ (AW.) 15. Düsseldorfski korespondent „Petit Journal“ donosi, że w zarządzeniach władz okupacyjnych można stwierdzić trzy etapy: pierwszy etap to okupacja, która zamierza zmusić rząd niemiecki do kapitulacji, drugi to eksploatacja zagłębia na rachunek sojuszników, trzecim etapem jest blokada i otoczenie całego zagłębia. Blokada wywozu jest już zupełna. Obecnie idzie o przeprowadzenie blokady dowozu przez którą osiągnęłoby się dwa rezultaty a mianowicie: pozbawienie reszty Niemiec węgla i fabrykatów pochodzących z zagłębia Ruhry, i złamanie oporu przemysłowców niemieckich w samem zagłębiu. W tym celu trzeba będzie przedewszystkiem uniemożliwić dowóz kruszców do zagłębia. Skutki tych zarządzeń okażą się za 2—3 tygodni.

Nie Napieralski lecz Sierakowski

BERLIN (AW.) 15. Dziennik berliński dowiaduje się ze źródeł miarodajnych, że po zgonie ś. p. Wajdy i zrzeczeniu się mandatu przez Napieralskiego do sejmu pruskiego wejdzie Sierakowski Stanisław z Wąkłowa na Warmji, przewodniczący związku Polaków w Niemczech, niestrudzony działacz społeczny.

Pożyczka austrjacka.

WIEDEN (AW.) 15. Jak donoszą pisma wieczorne 14 bm. w południe ostatecznie ukończono w Londynie rokowania dotyczące tymczasowego kredytu dla Austrji. Według doniesień „Wiener Allgemeine Zeitung“ bank angielski o-

bejmuje 1800000 funtów, Francja 800000 funtów, w walucie francuskiej, Belgja 400000 funtów w walucie belgijskiej. Holandja 150000 w guldenach holenderskich. Resztę pożyczki obejmie Szwajcarja i trzy państwa skandynawskie, z któremi obecnie toczą się rokowania. Zrealizowanie pożyczki długoterminowej ma nastąpić w miesiącu maju br.

Prezydent Rzplitej i rząd wyjeżdżają do Krakowa.

WARSZAWA 15. W sobotę, dn. 24 bm., wieczorem wyjeżdżają do Krakowa: prezydent Rzeczypospolitej Wojciechowski, prezes rządu Wł. Sikorski, niektórzy ministrowie oraz marszałek Piłsudski.

Członkowie rządu oraz prezydent Rzeczypospolitej wezmą udział w uroczystym pogrzebie, który się odbędzie dn. 25 bm. w celu uczczenia poległych w słynnej szarży ułanów legjonowych na okopy rosyjskie pod Rokitną.

Uroczystość ta odbędzie się na Wawelu.

Rozwiązanie łódzkiej Rady Miejskiej.

WARSZAWA. Rada miejska m. Łodzi została dziś rozwiązana dekretem ministra spraw wewnętrznych. Rozwiązanie nastąpiło wskutek nadużyć w magistracie łódzkim.

Sprawa Prasowa.

WARSZAWA 15. Polska Ajencja telegraficzna donosi: „Za umieszczenie w ogłoszeniu o nabożeństwie żałobnem za morderstwo pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej zwrotu: „za spokój świetlanej duszy ś. p. Niewiadomskiego, który własnem życiem obudził ducha narodu“, redaktor czasopisma „Gazeta Poranna“ — 2 Grosze“ pociągnięty jest do odpowiedzialności karnej z art. 133 kodeksu karnego“.

Objęcie pasa neutralnego.

WARSZAWA 15. Polska Ajencja telegraficzna donosi:

Objęcie przez policję części pasa neutralnego, przyznanej Polsce, ustalono ostatecznie na dzień 15-ty bm.

Niezwłocznie po objęciu terytorjów, położonych w pasie neutralnym, przez władze polskie, dyrekcja kolejowa przystąpi do naprawiania toru kolejowego w okolicy Oran.

Tureckie casus belli.

KONSTANTYNOPOL. Ze źródeł angielskich donoszą, że dowódca turecki zawiadomił admirała angielskiego Nichelsona, iż wszelkie próby wyłowienia min przy wejściu do portu w Smyrnie będą uważane za casus belli.

Horthy-królem Węgier.

PARYŻ 15. „Le Matin“ donosi z Białogrodu, że koła rządowe miały otrzymać poufne zawiadomienie z Budapesztu, donoszące o przygotowaniach do proklamowania Horthy'ego królem węgierskim.

Śnieżyca na Ukrainie.

CHARKOW. Kolejom na Ukrainie grozi katastrofa opałowa wskutek śnieżycy szalonej w zagłębiu węglowem Donieckim. Na całej przestrzeni tamtejszej dyrekcji kolejowej stanęły koleje. Na torach potworzyły się tak znaczne zaspy śnieżne, iż pomimo wielkich wysiłków kolejarzy, usunąć ich niepodobna. Na jednym odcinku Debalowo, gdzie podano do załadowania 288 wagonów węgla, załadowano zaledwie 13 wagonów; takaż sytuacja jest i na innych odcinkach w zagłębiu Donieckim. W drodze na rozmaitych linjach w Ekaterynosławszczyźnie i Okręgu Dońskim, stoi 321 wagonów załadowanych węglem które nie mogą ruszyć z miejsca. Wskutek braku przypływu węgla z zagłębia Dońskiego, dyrekcje kolejowe w Charkowie, Kijowie i Odesie bardzo znacznie ograniczyły ruch pociągów, albowiem koleje na tych linjach posiadały zapas opału tylko na dwa dni. Wskutek częściowego zatrzymania ruchu pociągów, otwarcie jarmarków kontraktowych w Kijowie zostało odłożone, bowiem ani kupcy, ani delegaci urzędowi z innych miast, nie mogli przybyć do Kijowa na 15 lutego. O ile w najbliższych dniach sytuacja się nie polepszy, ruch kolejowy na Ukrainie ulegnie zupełnemu zatrzymaniu.

Konflikt w sprawie prowizorjum budżetowego zażegnany.

WARSZAWA 15. Zwycięstwo prawicy w komisji senackiej w sprawie prowizorjum budżetowego trwało bardzo krótko, chociaż „Gazeta Warszawska“ jeszcze w numerze popołudniowym stwierdziła, że rząd ogarnięty jest paniką z powodu tej uchwały.

Na następnem posiedzeniu komisji skarbowo-budżetowej senackiej dokonano reasumcji uchwały i marszałek senatu wyznaczył na czwartek na godz. 4 po poł. posiedzenie plenarne, na którem sprawa prowizorjum budżetowego będzie załatwiona.

Na porządku dziennym tegoż posiedzenia senatu znajduje się ustawa o trybunale stanu. Po raz pierwszy prawdopodobnie przy tej ustawie dojdzie do konfliktu, jeżeli można się tak wyrazić, pomiędzy naszemi izbami, gdyż niewątpliwie senat nie zgodzi się na poprawę, którą zyskała większość w sejmie, aby wykształcenie prawnicze nie było obowiązujące dla członków trybunału.

Wyrok śmierci.

WILNO (A.W.) 15 Sąd doraźny w Lidzie skazał mieszkańców pow. Lidzkiego:: Józefa Grycia, Jana Gojło, Jana Karpowicza, Jana Misiewicza na śmierć przez roztrzelanie za udział w napadzie zbrojnym w celu rabunku, we wsi Rakowice tegoż powiatu. Wyrok został wykonany.

Zaprzeczenie.

WILNO (A.W.) 15 Wobec alarmujących wiadomości krążących w ostatnich czasach o eksploatacji leśnej w Puszczy Białowieskiej korespondent (A.W.) dowiaduje się ze sfer miarodajnych, co następuje:: Od czasu objęcia Puszczy Białowieskiej przez rząd polski, eksploatacja Puszczy ogranicza się wyłącznie do usuwania posuszu, leżaniny, złomów i drzew opadniętych przez kornika i jest prowadzona w roku bież. przeważnie we własnym zarządzie. Wyrobione drzewo jest sprzedawane z licytacji. Licytacji zaś na poręby ani w roku zeszłym ani w roku bieżącym wogóle nie było.

Sprawy kolejowe.

WARSZAWA. (A.W.) 15 Ministerstwo Kolei Żelaznych rozpoczęło budowę linji mającej na celu dogodniej połączyć sieć kolei górnośląskich z siecią kolejową krakowską, a to w celu łatwiejszego przesyłania transportów z Górnego Śląska na Zachód. Projektowane jest utworzenie od Mysłowic do Krakowa szeregu nowych stacji celem zgęszczenia zdolności przewozowych. Projektowana jest również rozbudowa stacji Dziedzice.

Ministerstwo Kolei Żelaznych ukończyło opracowanie projektu rozbudowy sieci górnośląskich. Roboty zaś na szerszą skalę będą podjęte na wiosnę.

Ministerstwo Kolei Żelaznych wszczęło pracę celem przygotowania odpowiednich zarządzeń potrzebnych do uruchomienia pociągów polskich przez Prusy Wschodnie do Gdańska.

Konflikt francusko - niemiecki.

BERLIN (A.W.) 15, Bardzo po niewczasie zaczynają się odzywać w prasie niemieckiej głosy rozsądku. Szkoda tylko, że te pojedyńcze głosy jeszcze nie mówią całej prawdy i nie wykazują odwagi do otwartego i ostrego potępienia strusiej polityki rządu niemieckiego i bezprzykładnego krótkowidztwa społeczeństwa niemieckiego. Do głosów takich zaliczyć należy artykuł tajnego radcy prof. Juljusza Wolffa zamieszczony pod tyt. „Polityka walutowa i granica“, w dzisiejszym „Acht Uhr Abend Blatt“. Autor ironizuje w związku z wzmagającym się optymizmem co do zwyżkowej tendencji marki niemieckiej i stwierdza, że byłaby ona większą pociechą gdyby uzasadniała się i wypływała z charakteru obecnych stosunków. Tymczasem tendencja ta wywołana jest sztuczną interwencją Banku Rzeszy zarówno na giełdach krajowych jak i zagranicznych szczególnie w New Yorku. Dalej zakazem kredytowania dewiz obcych, brakiem płynnej gotówki, itd. Autor konkluduje:: podniesienie marki niem. nie wypływa zatem z polepszenia się sytuacji gospodarczej i politycznej Niemiec, lecz jest najzwyklejszą „machą“. W dalszym ciągu stwierdza autor że Bank Rzeszy i inne czynniki gospodarcze nigdy dotychczas nie mogły zapobiec nagłemu od czasu do czasu powtarzającemu się katastrofalnemu spadkowi marki niemieckiej, że raczej zawsze po niewczasie usiłowano nowy kurs marki nieco obniżyć. Wytłomaczenie tego zjawiska widzi autor w polityce pełnej błędów i zależności i wylicza następujące iluzje jakim poddawała się polityka:: 1) iluzje co do interwencji Ameryki, lub Anglji, za pomocą wywarcia presji na Francję, 2) iluzje co do gotowości kapitalistów międzynarodowych do sfinansowania pożyczki niemieckiej. 3) iluzje co do rozpoczęcia gospodarczej odbudowy Niemiec za pomocą stabilizacji marki a dopiero następnie uporządkowanie budżetu i załatwienie spraw reparacyjnych po myśli Francji. Zaniedbanie jednego tylko a mianowicie:: dostosowanie się o ile możności do sposobów myślenia głównego przeciwnika i uznanie się tem, czem Niemcy są faktycznie, to jest krajem zwyciężonym. Zdaniem autora nie należy szukać porozumienia z Anglją lub Ameryką, lecz z Francją i to na podstawie równouprawnienia natychmiastowego.

Niemcy winny gruntowniej i wszechstronniej rozważyć plan ministra le Trocquer'a Wreszcie autor przechodzi do tego, co należy przedsięwziąć obecnie. Jest on przekonany, że Angja nie zezwoli nigdy na ścislejsze połączenie przemysłów obu krajów (Rudy Lotaryńskiej z węglem westfalskim). Na tym planie opierającym się na poważnieniu Anglji z Francją autor kończy.

Po Lozannie.

PARYŻ (A.W.) 15 „Temps“ w artykule wstępnym pod tyt. „Lekcja Smyrneńska“ pisze między innemi:: Zagadnienie wschodnie w stanie dzisiejszym może być rozstrzygnięte jedynie jeśli się wyrzeknie ultimatów i będzie się pracowało dla pokoju. Oto dlaczego my nalegamy aby Ismet - Pasza nie wracał do Angory bez ponownego nawiązania negocjacji z aljantami.

Pomimo wyjazdu lorda Curzona rząd angielski zawiadomił, że zbada propozycję turecką z całą uwagą i kurtuazją. Francja i Włochy nigdy nie przestały wskazywać, że są gotowe do dalszych rokowań.

Delegacja rosyjska opuściła Lozannę, Cziczerin zatrzymał się w Berlinie gdzie porozumiewał się z niemieckim ministrem Spraw Zagranicznych. Wobec dziennikarzy w ten sposób jakoby ujął swe wrażenia z Lozanny:: „Jest możliwem że jesteśmy w przededniu pokoju oddzielnego Anglji i Turcji. W sprawach ekonomicznych, specjalnie interesujących Francję, porozumienie nie jest do osiągnięcia“. Należy tu zapytać, jak Cziczerin prowadzi politykę, jeśli w ten sposób wyraził swoje idee. Zapewne oznacza to, że Rosja sowiecka nie podtrzymywałaby Turcji w razie konfliktu z Anglją, z drugiej strony, że widziałaby najchętniej zerwanie Francji z Turcją.

Takiego życzenia szef delegacji rosyjskiej nie wyrażał w Lozannie. Sprawa ta nie jest bez wpływu na przyszłość.

Bolszewja i Niemcy.

BELGRAD (A.W.) 15 Wychodzące w Belgradzie „Nowoje Wremja“ w artykule pod tyt. Rospradaża Russkoj Ziemli“ pisze:: Nakoniec 3-cia międzynarodówka przystąpiła do pracy twórczej. Znjosła ona całkowicie w Rosji większą własność ziemską, natomiast wydała Niemcom całe księstwo o powierzchni 250 kw. wiorst. W Lozannie przedstawiciele Moskwy jak najenergiczniej występowali przeciwko udzielaniu w Turcji jaknajmniejszych przywilejów cudzoziemcom, sami zaś przyznali Niemcom nadzwyczajne przywileje:: nie podlegają oni nawet sądom sowieckim, nie płacą ceł od wwożonych towarów. Widzimy z tego, jak olbrzymie prawa posiadają w Rosji Niemcy, zwłaszcza jeśli porównamy je ze smutną sytuacją Rosjan, Komunistyczna Rosja jest prawdziwym rajem dla kapitalistów cudzoziemskich. Trzecia Międzynarodówka powzięła piękny zamiar zamienienia Rosji w feudalne dominjum finansistów niemieckich. Nie jest tak łatwo to przeprowadzić.

Giełda warszawska.

WARSZAWA 15. New-York — 45500 Londyn — 212500, Niemcy — 1.95, Paryż — 2850.

Pogrzeb poległych pod Rokitną.

Dnia 25 b.m. odbędzie się w Krakowie uroczysty pogrzeb ś. p. poległych w bohaterskiej szarży pod Rokitną, ułanów byłych Legjonów Polskich, na który zaprasza Komitet Obywatelski wszystkich oficerów i szeregowych b. 2 p. uł. Leg Pol, ochotników 2 p szwoleżerów, oraz wszystkich tych, którzy poczuwają się do obowiązku oddania czci poległym w tej pamiętnej szarży. Osobnych zaproszeń Komitet nie rozsyła.

W pogrzebie zapowiedziały udział najwyższe osobistości Wojska i Rządu, delegacja Komitetu rumuńskiego, oraz włościanie wsi rumuńskiej Raranczy, w której dotychczas leżały zwłoki. Celem ułatwienia udziału oficerom i szeregowym b. 2 p. uł., wydał Minister Spraw Wojskowych rozkaz następujący:: „Polecam dowódcom oddziałów, zakładów i urzędów w których pełnią służbę uczestnicy szarży 2-go szwadronu ułanów b. Legjonów Polskich pod Rokitną dnia 13 czerwca 1915 roku, udzielić im na ich prośbę okolicznościowego urlopu na dnie 24, 25 i 26 b.m., celem wzięcia udziału w uroczystości pogrzebu poległych pod Rokitną, która odbędzie się w dniu 25 b.m. w Krakowie.

Oficerom i szeregowym 2-go pułku ułanów b. Legjonów Polskich zezwalam również udzielić na powyższą uroczystość (termin jak wyżej) urlopów okolicznościowych, o ile względy służbowe na to pozwolą. Koszty ponoszą uczestnicy z własnych funduszów."

Ziemianie w Sejmie i w Senacie.

Czytamy w „Czasie Krakowskim":

„Warunkiem powodzenia jest, aby ziemianie przedewszystkiem dostosowali się do obecnych warunków politycznego działania. Ziemianie wnoszą do polityki ten sposób myślenia i tę metodę działania, której używają przy administracji swoich dóbr. Wydają rozkazy, pewni, że przez ich podwładnych zostaną wykonane. Tymczasem w sejmie czy w senacie nie mają podwładnych. Trzeba samemu wykonywać swoje myśli. Przypominam sobie jedno zebranie konserwatystów. W ważnej sprawie zebrało się ich czterdziestu z całego kraju. Zebranie takie miało znaczenie stu tysięcznego meetingu w Hyde parku. Radzono gruntownie przez dwa dni. Rozjechano się, ale nikt z obecnych nie pomyślał, kto wykona powzięte uchwały. Gdy zebrano się po raz wtóry, trzeba było od tego samego zaczynać i tak szło ciągle bez zmiany. Były to jednak dobre czasy i można było czekać. P. P. Daszyński i Stapiński ledwo rysowali się na widnokręgu, a pp. Witosa i Thuguta jeszcze zupełnie nie było. Dziś trudno już po dojrzałych i pełnych rozwagi debatach uchwalić, jak to także bywało, że wszystko, coby się postanowiło zrobić, byłoby przedwczesnem.

Ziemianie nasi mają zawsze jeszcze słabość do Angljii. Niechby ją naśladowali. Niema tygodnia, żeby jakiś lord angielski nie mówił na publicznem zgromadzeniu, a prasa całego kontynentu nie powtarzała jego wywodów. Czyżby nie było możliwem, aby i u nas wystąpił publicznie jakiś polski lord Doddery, Oltbore lub Buttonholer, albo jakiś reprezentant z tak rozgałęzionego w Polsce a tak czysto polskiego rodu Gingerbread'ów, Willy Nilly'ów lub Dilly Dally'ów.

Dotychczas ziemianie z małemi wyjątkami uważali, że w polityce przypada im rola ekspertów. Czuli się powołanymi do wypowiadania opinji i rad z pewnością wytrawnych i rozumnych. To już dzisiaj nie wystarcza. Musi być, to nieuniknione, kilku Talleyrandów i Metternichów. Ale na miłość Boską niech ich będzie tylko kilku, a reszta niech pracuje. Przedewszystkiem trzeba pracować nad sobą. Polityka jest dzisiaj zawodem, wymagającym wielostronnych wiadomości. Ziemianie mogą tu oddać usługi, dużo z nich bowiem zna obce języki, niedostępne jeszcze wybrańcom powszechnego głosowania.

Niestety, minęły już czasy, gdy wystarczyło powoływać się na szlachetne uczucia i piękne hasła. Wymaga się dzisiaj liczb, argumentów prawniczych, znajomości historji itd. Do Izby, która ma tylu posłów mówiących z dumą: „zapłacimy sobie ministra, jak sobie płacimy adwokata" — ziemianie powinni wnieść nowożytną broń, która się stacza walkę na terenie parlamentarnym lub dyplomatycznym. Im więcej referentów wyjdzie z łona ziemian, tem większą będziemy mieli otuchę, że idziemy ku naprawie.

Miejmy nadzieję, że ziemianie dokonają tej autoreformy.

A zdać sobie sprawę winni ziemianie, że gra idzie obecnie o najwyższą stawkę. Tak zwana reforma rolna i zamierzone nadmiernie podatki są wyrazem bardzo głębokiej tendencji. Idzie o zmobilizowanie ziemi, o uczynienie jej lotną, o przemienienie jej w obligację, w kupon. Ziemianie bronią nie własnej kieszeni, ale bronią krajobrazu naszej ojczyzny, bronią tego tchu, który wydaje ziemia, a który tak inaczej ludzi formuje. Wszystkie kominy fabryczne są na całej ziemi jednakowe, ale ten dąb, który rośnie w Sledziejowicach lub w Mogilanach jest inny, jak wszystkie, takiego dębu niema na całym świecie. Bo oto posłuchajcie: ten dąb zasadził Jan III, pod tym pogrzebane są kości rajtarów szwedzkich, ten posadzony został na pamiątkę Konstytucji 3-go Maja. Ziemianie bronią nie metrów kubicznych drzewa, ale bronią świadka, który widział Jana III, żyje ciągle i opowiada o nim; bronią świadka, który patrzył na walkę z inwazją, żyje ciągle i opowiada o tem; bronią świadka entuzjazmu z powodu wiekopomnej reformy, który żyje ciągle i opowiada o tem. Te dęby — to łącznik dawnych czasów z teraźniejszością, to wyraz tej cudownej jedności wspólnych idei, którą jest właśnie naród. Słyszę sceptyczne głosy: nie rozkwilajmy się tylko, tych dębów nikt nie zetnie. Wątpię, ale gdyby nawet tak było, to nabywca nie zrozumie języka, którym te dęby mówią. Tak tylko rodzice rozumieją język dziecka, dla obcych są to tylko nie artykułowane dźwięki".

KRONIKA.

— FALA DROZYZNY.

W dniu dzisiejszym, tj. 15 bm., znów podwyższono cenę chleba do 2000 mk. kilo, za bułek do 150 mk. za sztukę.

Prawie codziennie zwyżka cen na pieczywo w piekarn. kaliskich wywołuje oburzenie wśród konsumentów, stawiając w pierwszym rzędzie p. piekarzy pod pręgierz opinji publicznej, która uważa ich za bezpośrednich sprawców drożyzny Jest to jednak zupełnie niesłusznie. Zwyżka cen na chleb i bułki rośnie codziennie wskutek bezustannego wzrostu cen mąki na młynach, a przedewszystkiem wskutek paskarskiego podnoszenia cen żyta i pszenicy przez rolników.

Jako najlepszy tego dowód przytaczamy następujące dane cyfrowe.

Worek żytniej mąki (82 kilo) kosztuje obecnie (to jest w chwili kiedy te słowa piszemy, to co będzie jutro nie wiadomo) mk. 180000, czyli kilo mąki wynosi mk. 2,195. Gdyby więc piekarnie kaliskie stosowały przedwojenny system cen (mąka 3 kop. funt—chleb 3 i pół do 4 kop. funt), to kilo chleba winno w stosunku do ceny mąki kosztować minimum 2.500 mk., kosztuje zaś już po dzisiejszej podwyżce 2000, że ogół mistrzów cechowych, nie chcąc wzmagać grozy szalejącego paskarstwa, kontentują się małymi zaledwie zyskami, jak również i dlatego, że starają się czynić zakupy mąki w wiatrakach i małych młynach prowincjonalnych, mąka z których kalkuluje się o 20000 mk. taniej, gdyż jest nieco ciemniejszą. Widzimy więc z tego, że całkowitą odpowiedzialność za drożyznę chleba ponoszą nie przetwórcy—piekarze, a producenci-rolnicy.

— POZYCZKA ZŁOTA.

Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych nabyła w tych dniach pożyczki złotej na sumę 118,000,000 mk. pol.

— ZMIANY W MAGISTRACIE.

Dotychczasowy Kierownik Wydziału Adm.-Gospodarczego Magistratu p. Henryk Jankowski z dniem 1 marca rb. obejmuje stanowisko sekretarza Wydziału Powiatowego Sejmiku Kaliskiego.

Poznaliśmy pana Jankowskiego jako dzielnego pracownika jak na opuszczonem stanowisku, tak i jako referenta aprowizacji. Życzemy mu powodzenia na nowem miejscu pracy.

Słyszeliśmy, że administrację lasów Magistrat wydzielił w samodzielny wydział, odłączając go od wydziału gospodarczego.

Natomiast wydział gospodarczy został złączony z wydziałem Szpitalnictwa pod ogólnem kierownictwem ławnika p. radcy Sutarzewicza.

— PODWYZKA TARYFY POCZTOWEJ.

Z dniem 15 lutego br. podwyższa się taryfa pocztowa, telegraficzna i telefoniczna, a mianowicie:

W obrocie wewnętrznym: Listy zwykłe do 20 gr. 300 mk., od 20—250 gr. 600 mk. Kartki pocztowe 150 mk., druki zwykłe do 50 gr. 50 mk., do 100 gr. 100 mk., do 250 gr. 250 mk., do 500 gr. 400 mk., do 1000 gr. 600 mk. Papiery handlowe i próbki do 250 gr. 300 mk., do 500 gr. 400 mk., do 1000 gr. 600 mk. Przekazy należytość manipulacyjna od każdego przekazu 200 mk. i za każde 10000 mk. 50 mk. Polecenie 300 mk. Paczki do wagi 1 kg. 50 mk. do wagi 5 kg. 2500 mk., do 10 kg. 5000 mk., do 15 kg. 7600 mk., do 20 kg. 10000 mk. Za paczki wartościowe ponad 50000 mk. wartości pobiera się dodatkowo 2000 mk. Doręczenie pospieszne 1000 mk. Doręczenie listów wartościowych, przekazów, czeków PKO. do 10000 mk. 200 mk. Za doręczenie paczek do 5 kg. 200 mk., do 10 kg. 400 mk., do 15 kg. 600 mk., do 20 kg. 800 m.

W obrocie zagranicznym: Listy zwykłe do wagii 20 gr. 600 mk. Polecenie 600 mk.

Taryfa telegraficzna: Opłata od wyrazu 250 mk., najmniej 2500 mk. Rozmowy międzymiastowe do 25 km. 1200 mk., do 50 km. 2400 mk., do 100 km. 3500 mk.

— SLUB.

W dn. 12 b.m. o godz 7 wieczorem w Kościele św. Józefa w Kaliszu ks. proboszcz Jabłoński z Malanowa w asystencji ks. proboszcza Makowskiego ze Rzgowa, brata pana młodego, pobłogosławił związek małżeński pomiędzy p. Marją Trzebińską, urzędniczką Urzędu Akcyzowego a p. Kazimierzem Makowskim profesorem Szkoły Muzycznej w Kaliszu.

— SPOZYCIE ALKOHOLU W KALISZU.

Dowiadujemy, się, że w styczniu 1923 roku sprzedano w Kaliszu łącznie z eksportem 207.380 butelek wódki.

— ZAMORDOWANIE SIEDMIU OSOB.

W Piątkowie pod Poznaniem w nocy dokonano ohydnego zbiorowego morderstwa. Niewykryci zbrodniarze zamordowali całą rodzinę Kosterów, składającą się z męża, żony i trojga dzieci oraz parobka i służącej. Mordercy, zrabowawszy futro, ubrania i bieliznę damską i męską oraz niewiadomą sumę gotówką, zbiegli.

— KRADZIEZ BIELIZNY.

Kazimierzowi Dymeckiemu, zamieszkałemu przy ul. Nowy Swiat Nr. 31 nieznani sprawcy skradli bieliznę ogólnej wartości 360.000 mk.

— PSEUDO — MNISI.

W pociągach na linji Ostrów — Kempno podróżują często dwaj osobnicy w habitach zakonnych, którzy zbierają datki na najrozmaitsze cele społeczne. Osobnicy ci są podejrzani o to, że żebraną gotówkę skierowują wprost do własnej kieszeni, habity zaś zakonne nałożyli jedynie w celu ułatwienia sobie uprawiania procederu, nie mając do tego najmniejszego prawa.

— KROWY GINA.

Od dłuższego już czasu policja notuje często wypadki kradzieży inwentarza zwłaszcza koni i krów. Szczególniej często zdarzają się te kradzieże w pow. Sieradzkim, gdzie widocznie operuje jakaś banda, dotychczas jednak pomimo wysiłków ze strony policji, nie zdemaskowana. I to znów w nocy z 9 na 10 b.m. gospodarzowi Marcinowi Jurze, zamieszkałemu we wsi Włociny, gm. Gruszczyce, pow. Sieradzkiego nieznani sprawcy z zamkniętej obory uprowadzili krowę maści czarno - graniastej warto,ści 1.000.000 mk.

Nie wątpimy, że komenda policji państw. na pow. Sieradzki dołoży wszelkich starań, aby nareszcie uwolnić ludność od ciągłej obawy o swój dobytek.

— SPOZNIONY MELDUNEK.

W dn. 13 lutego r.b. zgłosił się do Komisarjatu pol. państw. niejaki Michał Zajdeman i zameldował, że z cegielni jego przy ul Poprzeczno Dobrzeckiej Nr. 20 nieznani sprawcy skradli w dn. 28 stycznia r.b. części maszyn,, przyczyniając szkody na 1.500.000 mk.

Co mówią wybitni pisarze o przyszłości Europy?

Miesięcznik genewski „Le Revue de Geneve", świetnie redagowany przez szwajcarskiego powieściopisarza p. De Traz, zwrócił się do 6 wybitnych pisarzy europejskich z zapytaniem—co myślą o przyszłości naszej części świata. Zapytanie skierowane zostało do fransuskiego pisarza Andrzeja Gide'a, do angielskiego krytyka Midoletona Murry, do hiszpańskiego pisarza Miguela De Unamuno, do włoskiego krytyka Vilfredo Taneto, do niemieckiego filozofa-neobuddysty, hr. Kayserlinga i do Mereżkowskiego.

Andrzej Gide dał odpowiedź wytworną, sceptyczną, ironiczną — prawdziwie fransuską. Zapewnił, że sam uważa przepowiednię za zabawę trochę bezcelową. Innego jednak zdania jest jeden z jego przyjaciół — Chińczyków. Chińczy-przyjaciel Gide'a przepowiada, że Europa zginie i że na jej miejsce zapanuje nad świa tem spokojna, obojętna, kontenplac. Azja. Gidenie zgadza się z Chińczykiem co do triumfu Azji, jednokowoż pisze: „Sądzę, że jesteśmy świadkami końca jednego ze światów i jednej z cywilizacji, sądzę że wszystko powinno być postawione pod znak zapytania i że umysły o tendencjach zachowawczych łudzą się, gdy mniemają, że uda się wtłoczyć przyszłość w ramy instytucji przeszłości".

Middleton Marry opłakuje ubiegłe stulecie. Dla angielskiego pisarza było ono najpiękniejszą w historji epoką, wolności indywidualnej w porządku społecznym". Była to także epoka największego rozkwitu potęgi angielskiej. Tego jednak Middleton Marry specjalnie francusko-szwajcarskim czytelnikom nie przypomina. Middleton Marry uważa, że tylko triumf zasady „Vivre et laiser vivre" mógłby Europę ocalić, lecz w możliwość tego triumfu. Middleton nie wierzy.

Hiszpan Unamuno pragnie powrotu św. Inkwizycji. Powieściopisarz, który jest zarazem rektorem niegdyś (w średniowieczu) sławnego uniwersytetu w Salamance, pisze, że tylko chrześcijański ortodoksalny mistycyzm w stylu średniowiecza może przynieść światu i Europie zbawienie.

Vilfredo Paneto dopatruje się analogji pomiędzy epoką obecną i epoką upadku największej republiki. Zahypnotyzowany Mussolinim Pareto pisze, że demokracja się przeżyła i że na leży oczekiwać krwawego starcia narodów nad Renem Starcie to ma zmienić oblicze historji.

Hr. Kayserling twierdzi, że epoka postępu w znaczeniu materjalnem skończyła się. Nadejdzie epoka postępu duchowego, lecz przedtem przeżyć trzeba będzie wielki okres przejściowy podobny do okresu, jaki miał miejsce pomiędzy narodzeniem Chrystusa i rokiem 1200.

Najtragiczniejszy jest Dymitr Mereżkowski. Mereżkowski twierdzi, że bolszewizm nie jest zjawiskiem wyłącznie rosyjskiem. Bolszewizm — zdaniem autora Juljana Apostaty — tkwi u podłoża psychiki każdego z dzisiejszych narodów. Gdyby było inaczej, narody te podążyły by na pomoc nieszczęśliwej Rosji. Ponieważ nie podążyły, więc będzie w Europie krótka wojna międzynarodowa, później długie wojny cywilne wreszcie „Królestwo bestji" — co znaczy — wszechświatowy bolszewizm i szybki koniec świa ta. Bliższych szczegółów Mereżkowski nie daje.

Opłaty stemplowe.

Minister skarbu złożył w tych dniach Sejmowi projekt ,ustawy w przedmiocie wyrównania opłat stemplowych oraz podatku spadkowego i od darowizn

W zakresie opłat stemplowych projekt podwyższa obowiązujące obecnie stawki opłat od podań, świadectw urzędowych, pełnomocnictw kolejowych listów przewozowych i kart do gry.

Opłata od zwyczajnego podania wraz z obowiązkową opłatą za odpowiedź na podanie) wynosiła swego czasu według prawa rosyjskiego wydanego w 1914 roku, zaraz po wybuchu wojny 2 ruble obecnie wynosi ona tylko 200 marek.

Celem przystosowania jej w pewnej choćby mierze do stanu dawniejszego projektuje ministerjum skarbu podwyższenie na 10.000 mk. Załączniki do podań podlegać będą opłacie w wysokości 2.500 mk. (od każdego załącznika bez względu na ilość arkuszy).

Opłata od podania o koncesję będzie wynosiła 150.000 marek, w razie uwzględnienia takiego podania należy nadto uiścić również 150.000 mk. za dokument koncesyjny. Opłata od pełnomocnictw wynosić ma tyleż co od zwykłych podań a zatem 10.000 mk.(tak też było według praw rosyjskich i austrjackich przed wojną).

Opłata od zezwoleń na zmianę nazwiska wynosić ma 1 miljon mk. jednakże minister spraw wewnętrznych może zwolnić w całości lub częściowo od tej opłaty, o ile uiszczenie jej byłoby bardzo trudne dla petenta ze względu na jego stosunki majątkowe.

Ponieważ w związku z płynnością waluty podwyższenie jednorazowe stawek w niedługim już czasie może się okazać nierealnem, więc projekt przewiduje poddawanie ich rewizji co kwartał. Za podstawę zmiany stawek ma służyć porównanie przeciętnej ceny żyta w pierwszych 2-ch miesiącach odnośnego kwartału z przeciętną ceną żyta w 2-ch pierwszych tygodniach r.b. Podwyżka taka wejdzie w życie na mocy rozporządzenia ministra skarbu.

W zakresie opłat procentowych i równających się procentowi wartości aktu, podlegającego opłacie) potrzeba podwyższenia stawek nie zachodzi, gdyż stawki te przystosowują się do zmian walutowych automatycznie. Potrzeba przewalutowania powstaje dopiero wówczas, gdy wymierzenie opłaty nastąpiło po upływie dłuższego czasu od chwili powstania obowiązku jej uiszczenia (np. jeżeli od sprzedaży nieruchomości uiszczono przy sporządzeniu kontraktu opłatę od ceny sprzedażnej podanej, w dokumencie następnie zaś władza skarbowa stwierdziła, że ujawniona cena były niższa od wartości rzeczywistej). W takich wypadkach władza skarbowa celem dokonania wymiaru dodatkowego pomnoży odnośną sumę przez współczynnik, odpowiadający zmienionej cenie żyta.

Redaktor S. [illegible]. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.